

Święta Moniko...

Z ciężkim sercem zwracam się do Ciebie, umiłowana **Święta Moniko** i proszę o wstawiennictwo. Błagam, byś ze swojego miejsca w niebie wstawiała się przed tronem Najwyższego za moje dziecko, [imię], które odeszło od wiary i wszystkiego, czego staraliśmy się je nauczyć. Wiem, umiłowana Moniko, że nasze dzieci nie należą do nas, ale do Boga, i że Bóg często pozwala na to błędzenie jako etap ich własnej drogi ku Niemu. Twój syn Augustyn też błędził; a w końcu odnalazł wiarę, i stał się jej prawdziwym nauczycielem. Pomóż mi zatem mieć cierpliwość i wierzyć, że wszystko – nawet to rozczarowujące odejście od wiary – służy ostatecznie dobrym Bożym celom. W trosce o duszę mojego dziecka modłę się o zrozumienie tego i o ufność. Święta Moniko, proszę, naucz mnie wytrwać w wiernej modlitwie, jak wytrwałaś Ty dla dobra swojego syna. Natchnij mnie, bym swoim zachowaniem nie sprawił, że moje dziecko będzie oddalać się jeszcze bardziej od Chrystusa, ale przyciągnij łagodnie ku Jego przedziwnej światłości. Proszę, naucz mnie tego, co wiesz o bolesnej tajemnicy rozdzielenia, i tego, jak doprowadzić do zgody i zwrócenia się naszych dzieci ku niebu. O Święta Moniko, która ukochałaś Chrystusa i Jego Kościół, módl się za mnie i za moje dziecko, byśmy mogli posiąść niebo, łącząc się tam z Tobą, by z wdzięcznością na wieki chwalić Boga. **Amen.**